

STANOWISKO NR 2/2024 RADY MIASTA GDYNI
z dnia 30 lipca 2024 r.

w sprawie uczczenia osiemdziesiątej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Na podstawie § 17 ust. 3 Statutu Miasta Gdyni - uchwała Rady Miasta Gdyni z dn. 22 września 2004 r. Nr XXIII/489/04 w sprawie przyjęcia Statutu Miasta Gdyni (t.j. Dziennik Urzędowy Woj. Pomorskiego z 2019r. poz. 3841) Rada Miasta uchwała co następuje:

Rada Miasta Gdyni w 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego oddaje hołd bohaterom jednego z największych i najbardziej bohaterskich zrywów wolnościowych w ponad 1000-letniej historii Polski.

Żołnierze Armii Krajowej, innych formacji wojskowych, ale i cywilni mieszkańcy okupowanej Warszawy podjęli nierówną walkę z niemieckim okupantem. Po latach niewoli marzenie o byciu wolnym, a także nadzieja na powrót polskiej flagi górującej nad stolicą naszego kraju była wartością dla której przelana została krew, a najwyższą cenę ponieśli nie tylko stający na polu bitwy, ale również dzieci, kobiety, osoby starsze.

Poświęcenie krwi było nadzieją na lepsze jutro, mając świadomość, że samodzielne wyzwolenie stolicy jest jedyną szansą na ustanowienie legalnego Rządu RP przed zbliżającymi się wojskami sowieckimi. Wolność dana ze wschodu oznaczała rządy terroru i strachu z decydentami zależnymi od władz w Moskwie.

Pomimo wstrzymania, decyzją Józefa Stalina, sowieckiej ofensywy na brzegu Wisły oraz ograniczonej alianckiej pomocy - Powstańcy przez 63 dni podejmowali heroiczną walkę. Naszym obowiązkiem jest pamiętać o ofierze krwi w walce o wolność i niepodległość. W gronie walczących o wolność stolicy, ale i wolność Polski można znaleźć postacie z najróżniejszych zakątków naszego kraju. Wśród nich wiele jest gdyńskich śladów, jak np.: postać Joachima Joachimczyka.

Cmentarz Witomiński jest miejscem, w którym spoczywa ponad 50 uczestników bohaterskiego zrywu. Każda z historii jest kartą, którą można przedstawić – dziś chciałbym powiedzieć o Marii Porzezińskiej. W AK działa jej cała rodzina, a przybycie do Warszawy było efektem wyrzucenia z przez okupantów z Gdyni. Maria początkowo działała w wywiadzie; później, po przeszkoleniu - przeszła - do łączności. 5 września została śmiertelnie ranna. Choć jej siostra przeżyła - była ciężko ranna. Straciła oko, a mięśnie twarzy miała poszarpane.

Rada Miasta Gdyni wyraża głębokie przekonanie, że pamięć o bohaterstwie i poświęceniu walczącej stolicy jest obowiązkiem, a także fundamentem do budowy tożsamości pokoleń Polaków.